№ 212. Piątek 14. Września 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina ewanielicka *Zboiska*, w powiecie Sokalskim, celem założenia u siebie szkoły trywialnej, zobowiązała się po wieczne czasy istniejący dom szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, pełnić posługę przy szkole, na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela dawać rocznie 10 niż. austr. sągów drzewa miękkiego, a na zakupno środków naukowych i na pomniejsze potrzeby szkolne rocznie 5 złr. w. a., nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi płacić 72 złr. w. a. rocznie z dodatkiem 48 mierzyc żyta w półrocznych ratach z góry, oddać mu w używanie dwa morgi gruntu, i dostarczać dwie podwody celem odwiezienia zboża do młyna.

Gmina *Mierów*, w powiecie Radziechowskim, celem założenia u siebie szkoły trywialnej zobowiązała się istniejący dom szkolny wraz z sprzętami utrzymywać zawsze w dobrym stanie, pełnić posługę przy szkole, dostarczać rocznie 10 niż. austr. sągów drzewa opałowego, nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, któremu gmina ma nadawać tę posadę, płacić rocznie 210 złr. w kwartalnych ratach z góry, a na zakupno środków naukowych i na pomniejsze potrzeby szkolne dawać rocznie 5 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczna dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, 26. sierpnia 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najmiłościwiej ofiarować kwotę 800 złr. na wsparcie pogorzelców wsi *Strazowa* w komitacie trenczyńskim.

Z powodu wybuchu zarazy na bydło w Morawii w powiatach *Ostra węg.*, *Brod węg.* i *Hradisch* c. k. Namiestnictwo czeskie dla zabezpieczenia stanu zdrowia między bydłem krajowem uznało za stosowne zabronić bezwarunkowo sprowadzanie bydła rogatego i owiec z Węgier i Morawii do Czech.

Podobnież zabrania się sprowadzania produktów bydlęcych, jako to: surowego mięsa, świeżych kości bydlęcych, nietopionego łoju, skór bydlęcych i owczych, rogów i kopyt, a dozwala się przywóz topionego łoju, suchych kości i skór, sierści krowiej, szczeci, wełny owczej w worach pod warunkiem zaopatrzenia ich w certyfikaty poświadczające, że pochodzą z okolic nie dotkniętych zarazą.

Wiedeń, 10. września 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. września.

„Kreuz Ztg." wątpi, ażeby z powodu powrotu wojsk amnestya wydaną być miała, jest ona wprawdzie proponowana, ale dotąd nic nie postanowiono. Zdaje się, iż amnestya, jeżeli ogłoszona zostanie, i osoby cywilne obejmować będzie.

Rozkaz gabinetowy królewski rozwiązuje czwarte bataliony pułków piechoty; żołnierze nie rozpuszczeni przekazani są batalionom rezerwowym.

„Nordd. Allg. Ztg." pisze: Wybuch kwestyi wschodniej mógłby przeszkodzić rządowi w organizacyi Niemiec północnych i odwrócić uwagę rządu od spraw niemieckich. Wątpić można, ażeby sprawa wschodnia tym razem obrót pokojowy wziąść mogła.

Dziennik drezdeński z dnia 11. września pisze: Negocyacye z Saxonią wprawdzie się w Berlinie rozpoczęły, ale o ich przebiegu nie ma żadnych autentycznych wiadomości. Doniesienia dzienników są prostemi tylko domysłami, ufać im przeto nie można.

Ministrowie rumuńscy Stirbey i Stourdza udali się do Konstantynopola w sprawie uznania Księcia Hohenzollern; w Bukareszcie oczekiwano księcia Stirbeya ojca.

Monarchia austryacka.

Wykaz darów na rzecz c. k. rannych wojowników.

Powiatowy komitet patryotyczny w Ustrzykach 21 złr. 34 c., a mianowicie: Ze składki zebranej przez księdza Łodyńskiego z Teleśnicy oszwarowej 3 złr. 30 c., gmina Berehy 2 złr. 50 c., ze składek w gminie Łobozew 3 złr. 54 c., gmina Stankowa 2 złr., Franciszek Niesiołowski, dziedzic Strwiązyka 5 złr., Wolf Odze, propinator z Ustyanowy 2 złr., gmina Zawadka 2 złr., gmina Siegenthal ad Berehów 1 złr. Urząd powiatowy w Kałuszu 26 złr. 70 c., a mianowicie: Gr. kat. proboszczowie: ks. Józef Kobylański z Pójła 4 złr., ks. Bazyll Głowacki z Dołhego 8 złr., ks. Michał Sawicki z Uhrynowa 4 złr., ks. Teofil Borodajkiewicz z Grabówki 1 złr., gminy: Grabówka 49 c., Kopanka 1 złr., Berłohy 50 c., Topolsko 50 c., Krasna 1 złr. 51 c., Bereznica szlachecka 3 złr., Przysłup 1 złr. 20 c., Maydan 1 złr., Wistrowa 50 c. C. k. urząd powiatowy w Kopyczyńcach 64 złr., a mianowicie: za miesiąc sierpień 1866, gminy: Celejów 1 złr., Chłopówka 3 złr., Chorostków 1 złr. 50 c., Jabłonów 2 złr., Iwanówka 2 złr., Karaszyńce 1 złr., Kluwińce 1 złr. 50 c., Kociubińce 2 złr., Kotówka 1 złr., Maydan 1 złr., Mszaniec 1 złr.; Myszkowce 1 złr., Nizborg nowy 1 złr., Nizborg stary 1 złr. 50 c., Oryszkowce 1 złr. 50 c., Peremiłów 1 złr. 50 c., Postołówka 1 złr., Rakowkąt 1 złr., Suchostaw 2 złr., Tudorów 1 złr., Uwisła 1 złr. 50 c., Wierzchowce 1 złr., gmina izraelicka Suchostaw 2 złr., ks. Grzegorz Oleśnicki, gr. kat. proboszcz w Howiłowie Wielkiem wraz z bractwem cerkiewnem 20 złr. za 5 miesięcy po 4 złr. od 1. sierpnia do końca grudnia 1866, ks. Michał Hlebowicki, gr. kat. pleban w Krogulcu za sierpień 2 złr., ks. Mikołaj Białkowski, rz. kat. proboszcz w Kopyczyńcach jednorazowo 1 złr., Wincenty Kniaziołucki, c. k. notaryusz w Kopyczyńcach 5 złr., Wincenty Fiderer, c. k. poczmistrz 1 złr., Ksawery Wierzchowski, aptekarz 1 złr., Aron Hausberg, lekarz miejscowy 50 c. Za pośrednictwem c. k. urzędu powiatowego w Gwoździcu: Hortenzya Puzynina, właścicielka dóbr Gwoździca 49 ℔ cienk. szarpi, 22 ℔ 16 łut. band. i kompr., gminy wiejskie: Winogród 4 ℔ 26 łut. grub. szarpi, 3 ℔ 10 łut. band. i kompr., Buczaczek 17 ℔ 30 łut. grub. szarpi, Słobudka polna 22 ℔ grub. szarpi, Gwoździec mały 21 ℔ 16 łut. grub. szarpi, Pruchniszcza 7 ℔ grub. szarpi, Podhajczyki 11 ℔ grub. szarpi, Rosochacz 7 ℔ 20 łut. grub. szarpi, Stefan Terlecki, proboszcz w Nazurnie 5 koszul. C. k. urząd powiatowy w Rawie: 455 sztuk kompresów, 126 chustek trzykątnych, 84 bandaży, 15 koszul, 5 prześcieradeł, 15 ℔ najcieńszych szarpi, 80 ℔ grubszych szarpi, 610 ℔ płótna na bandaże i tymczasowo 38 złr. 10 c. w gotowiźnie. Patryotyczny komitet obwodowy w Krakowie od rozpoczęcia swoich czynności do dnia 21go sierpnia zebrał w gotowiźnie 313 złr. 36 c., tudzież 32 koszul, 24 par gatek, 3 prześcieradła, 370½ łokci band., 153 sztuk band., 8 ℔ komp., 109 ℔ szarpi mierzwionych, 23 ℔ szarpi czesanych, 48 czapek, 45 chustek, 3 sztuki nowego płótna, 7 ℔ 20 łut. starego płótna, oprócz tego 814 sztuk kompr., 395 sztuk różnych opasek i 2 łokcie płótna nowego. Oprócz tego oświadczono się przyjąć na utrzymanie rannych i rekonwalescentów: 6 oficerów i 174 żołnierzy rannych, 2 oficerów i 45 żołnierzy rekonwalescentów, i udzielić 120 koszul. Jeden doktor medycyny i 2ch chirurgów ofiarowało pomoc lekarską bezpłatnie. Na szpital w Niepołomicach oświadczono się składać przez 3 miesiące po 143 złr. miesięcznie z częściowych składek. P. Alexandrowicz, aptekarz w Krakowie ofiaruje za 10 złr. leków gratis, a na reszcie opuście po 25%. 13 gmin oświadczyło się przyjąć na utrzymanie swoich rannych. Również oświadczyło się 47 gmin za przyjęciem swoich rekonwalescentów.

Od centralnego komitetu pomocy dla rannych.

Czerniowce, 10 września. *(Pożar.)* „Bukowina" donosi: Pożar, który 7go b. m. w nocy nawiedził Czerniowce, zrządził znaczną szkodę. Na zabudowaniach jeneralnej komendy, sądu krajowego, dyrekcyi finansowej, rzym. kat. kościoła i na sześciu domach prywatnych zgorzały dachy; bezpiątrowa strażnica spłonęła do szczętu. W pomieszkaniach i kancelaryach, jako też wewnątrz kościoła nie uszkodził ogień nic, gdyż po części silna budowa tych gmachów, a po części spieszny ratunek zapobiegły nieszczęściu. Tylko w domu Zadurowicza spłonęła część sufitu. Ogień wszczął się w zabudowaniu sądu krajowego, i podniecany panującym wiatrem szerzył się z taką gwałtownością dokoła, że gdy strażnik na wieży uderzył na gwałt, były już dwa dachy w płomieniach, a na sąsiednie dachy sypały się iskry tak gęsto, że nawet straż ogniowa pomimo chwalebnych natężeń swoich nie zdołała przytłumić strasznego żywiołu, ograniczając go tylko ile możności na ogarniętych już przedmiotach. A jeżli weźmiemy na uwagę, że nasza straż ogniowa składa się teraz zaledwie z 19stu ludzi, że nie ma wozu rekwizytowego i tylko posiada łatane pompy i zużyte narzędzia; tudzież, że przy gaszeniu najrozmaitsze, po części całkiem sprzeczne i rozkazy nadzorcy straży ogniowej paraliżujące rozporządzenia sprawiły wielkie zamieszanie; nakoniec zaś, że Czerniowce na takie wypadki niemają zawsze jeszcze dostatecznych zasobów wody; — tedy słusznie rzecz można, że przy tem nieszczęściu można zawsze jeszcze nazwać to wielkim szczęściem, iż pożar ten niewyrządził miastu większej jeszcze szkody.

Wiedeń, 12. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Naj. Pan powróci dziś wieczór z Ischl, i po kilku dniach uda się tam znowu na czas dłuższy.

Król saski w towarzystwie następcy tronu i kilku jenerałów odbył wczoraj na Schmelz przegląd wojsk saskich. Król Jego Mość

przenosi się wraz z Królową w połowie tego miesiąca do dóbr swoich w Rodaun.

J. C. M. Arcyksiążę Ludwig Wiktor przybył d. 7. b. m. do Tryestu dla powitania Cesarzowej mexykańskiej w imieniu Cesarza. J. C. M. zabawił w Miramare przez dzień cały po czem odjechał z powrotem do Wiednia, zkad udał się do Salzburga.

J. C. M. Arcyksiążęta Ernest i Henryk udali się do Miramare dla odwiedzenia Cesarzowej mexykańskiej.

(O wewnętrznem położeniu Austryi) zamieszcza „Debatte", w formie korespondencyi z Wiednia, artykuł następujący:

„Nie ulega wątpliwości, że się rząd wszelkiemi silami stara przywrócić jak najprędzej konstytucyonalizm. Powodem zwłoki nie jest bynajmniej brak dobrej woli ze strony kół kierujących, lecz układy pokojowe z Włochami, które, jako mocno rozgałęziające się, wymagają wiele czasu. Rząd zamierzał zwołać sejmy krajowe z tej strony Litawy, skoro tylko wojska pruskie opuszczą kraje austryackie. Poczyniono jednak rządowi pod tym względem liczne przedstawienia przeciw zwołaniu tych sejmów. Podniesiono okoliczność, iż posłowie krajów, najechanych przez nieprzyjaciół, nie będą mogli z powodu własnych interesów prywatnych, przez kilka tygodni jeszcze oddawać się sprawom publicznym na przeciąg kilku miesięcy, i zarazem zajmować się sprawami rad powiatowych i gminnych, których po odejściu nieprzyjaciół namnoży się bardzo wiele. Te ważne powody skłoniły rząd, odroczyć zwołanie sejmów na kilka tygodni.

„Rząd jednak życzy sobie, aby te sejmy jak najprędzej mogły mieć sposobność, w porę uchwalić swoje budżety krajowe i powziąć uchwały w innych sprawach krajowych; mianowicie będą miały sejmy czeski, morawski i szlązki zadanie prócz środków, jakie rząd ze swej strony przedsięweźmie, przedsiębrać kroki celem zmniejszenia niedostatku, spowodowanego skutkiem najazdu nieprzyjacielskiego. Nim sejmy te bieżące swoje sprawy pozałatwiają, ukończy się prawie określony ustawą peryod wyborczy. W tym samym czasie prawdopodobnie będzie już przedłożony rezultat układów z sejmem węgierskim względem rozwiązania kwestyj polityczno państwowych i względem traktowania spraw wspólnych. Otóż jest zamiarem kół rządowych, rozwiązać sejmy krajowe z tej strony Litawy w chwili, gdy ułatwią się ze swemi sprawami bieżącemi, i rozpisać równocześnie nowe wybory. Tym nowo wybranym sejmom ma być wtedy rezultat uchwał sejmu węgierskiego, o ile te odnoszą się do spraw wspólnych, podany do wiadomości z wezwaniem, by dla wspólnego naradzenia się nad temi uchwałami, wybrały i wysłały delegatów do Wiednia; zapewniają mnie przytem, że liczba delegatów, których każdy sejm na tę wspólną naradę ma wysłać, ustanowioną będzie przez rząd w myśl ustawy lutowej. Według innej wersyi, która mnie doszła, ma wprawdzie liczba delegatów sejmowych w myśl patentu lutowego być zatrzymaną, wybór jednakże tych delegatów nie ma być przedsiębrany z kuryj, lecz z całego sejmu. Co do tych ostatnich dwóch punktów, nie mogłem jednak nic stanowczego dowiedzieć się, przeważa wszakże to w kołach rządzących dążenie, by rezultat węgierski nie pojedynczym sejmom krajowym, lecz wspólnej reprezentacyi tychże sejmów do konstytucyjnego naradzenia się nad nim był przedłożony."

„Tak daleko sięgają moje wiadomości w sprawach wewnętrznych. Co tutejsze dzienniki piszą o zwołaniu sejmu węgierskiego, nie ma żadnej podstawy. Kwestyą bieżącą pod tym względem jest kwestya ministerstwa węgierskiego. Od rozwiązania tej kwestyi zawisło, czy dzisiejsze ministerstwo, czy też ministerstwo węgierskie przedłoży Naj. Panu wniosek względem chwili zwołania sejmu peszteńskiego.

„Jeżeli dalej nawet telegrafu użyto, aby podać wiadomość o rokowaniach z przywódzcami stronnictw węgierskich, które miały zostać bez skutku, winienem dodać, że tak jak to donieśliście już, rokowania istotnie się odbywały, i że takowe doprowadziły do rezultatu, że tenże jednak został do rozstrzygnięcia przedłożony i dopiero, gdy to rozstrzygnięcie nastąpi, będzie można wiedzieć, jaki tych rokowań był skutek."

O negocyacyach pokojowych z Włochami pisze „Debatte" co następuje:

„Mówią, że jenerał Menabrea żądał wydania żelaznej korony lombardzkiej, odebrał jednak odmowną odpowiedź. Wiadomość ta jest mylna; pełnomocnik włoski przedmiotu tego dotąd nie dotknął, ze strony Austryi nie było więc powodu odmówienia żelaznej korony, która się teraz w Weronie znajduje."

„Wczoraj odbyła się czwarta konferencya między jenerałem Wimpffen a jenerałem Menabrea. Do negocyacyj tych wpływa także i poseł francuski i bardzo jest czynny. Jenerał Menabrea miał już odebrać od dworu swego zapewnienie, że nie zachodzą już żadne przeszkody względem zdjęcia sekwestracyi z majątku ruchomego i nieruchomego członków rodziny cesarskiej, która to sekwestracya w roku 1860 zaprowadzona została."

W Morawie nie będzie nadal jeneralnej komendy wojskowej, gdyż według najwyższego postanowienia z dnia 30. sierpnia b. r. jeneralna komenda w Bernie zwinięta i z jeneralnę komendą w Wiedniu złączona być ma.

Z Wenecyi donoszą, iż robią się już przygotowania ku powszechnemu głosowaniu. Jenerałlajtnant francuski i komisarz dla Wenecyi Leboeuf zrobiwszy już w Wenecyi urzędowe wizyty i odebrawszy rewizyty, udał się do Padwy, dla ułożenia się z komisarzem włoskim, margrabią Pepoli, względem wykonania powszechnego głosowania. Komisarz francuski domaga się od rządu włoskiego warunków dla tegoż rządu bardzo upokarzających. Pod pozorem żeby nie było żadnego cienia nacisku, Francya żąda wydalenia wszystkich urzędników włoskich którzy funkcye swe w Wenecyi już rozpoczęli i oddania administracyi municypiom, które powszechne głosowanie przeprowadzić mają. Następnie rząd francuski domaga się wydalenia wszelkich wojsk włoskich, które dopiero po zawarciu pokoju i po formalnem odstąpieniu Wenecyi wrócić mają. Jakoż wojska włoskie kraje weneckie już opuścić miały, krom drobnych załóg w niektórych miastach dla utrzymania pokoju, ustąpili też już i urzędnicy włoscy i spodziewać się można, że powszechne głosowanie wkrótce nastąpi.

„Presse" donosi, iż w Aussee odbyło się zgromadzenie deputowanych do sejmów niemieckich. Przedmiotem poufnych rozmów było położenie jakie ostatnie wypadki dla monarchii stworzyły, oraz postawa Niemców w Austryi. Zgodzono się na to, iż Niemcy w Austryi przy nowem ukształtowaniu monarchii starać się muszą o utrzymanie znaczenia, jakie odpowiada z jednej strony historycznemu rozwojowi Austryi z drugiej zaś strony nie tracić z uwagi związku z wielkiem narodem niemieckim. Dla dopięcia tego celu uznano, iż Niemcy w Austryi wystąpić powinni jako ściśle związane polityczne stronnictwo, do czego dążyć im wypada za porozumieniem się z pobratymcami swemi w krajach koronnych. Zgodzono się następnie na to, iż w obecnem położeniu monarchii tylko dualizm wspólnem traktowaniem spraw wspólnych dogodzić może takowemu żądaniu Niemców oraz ukonstytuowaniu monarchii na drodze wolności. Oświadczono się zatem przeciwko federalizmowi, obok którego rząd parlamentarny jest niemożliwy i który do absolutyzmu doprowadzić musi, zgodzono się jednak na to, iż pożądane są wyjaśnienia i rozszerzenie kompetencyi sejmów krajowych i przestrzeganie szczególnych właściwości krajów koronnych. W końcu zgodzono się na to iż rewizya konstytucyi do celu tego doprowadzająca i zgoda pod tym względem nastąpić mająca, nie przez sejmy krajowe lecz legalną i wspólną reprezentacyę wszystkich krajów do korony węgierskiej nie należących, nastąpić winna. W odnośnych rozprawach brali udział między innymi Dr. Berger, Dr. Rechbauer, Dr. Schindler, Flek i inni.

„Vaterland" z dnia 11. września donosi, iż ministeryum na podstawie najwyższego postanowienia zarządziło rozwiązanie wszystkich korpusów ochotników, w północnej stronie monarchii wystawionych lub wystawić się mających, a mianowicie: *a)* oddziałów korpusu strzelców alpejskich, znajdujących się w obrębie jeneralatu; *b)* pułku wolnych Krakusów; *c)* korpusu jazdy ochotników węgierskich. Co do stosunków żołnierzy postanowiono co następuje: ochotnicy na czas wojny angażowani, którzy następnie do wysłużenia w armii nie byli obowiązani, mogą przy rozwiązaniu rozpocząć prawny czas służby, przy czem policzona im będzie służba już odbyta w czas służby prawnie odbyć się mającej. Wstępują do armii w tejże samej randze którą zajmowali w chwili rozwiązania. Zresztą zostawia się ochotnikom, którzy dobrowolnie zgłaszają się do odbycia służby prawem przepisanej, wolny wybór broni, do której wstąpić mają. Ochotnicy nie należący do powyższej kategoryi, którym więc uwolnienie od służby prawnie się należy, dostają formalne abszyty. Ministeryum wojny ogłosiło zarazem, iż ochotnicy którzy wstąpili do armii nie będąc obowiązani do służby jedynie na czas potrzeby, jeżeli później nie stali się obowiązani do służby i do niej są zdolni, do służby wojskowej dobrowolnie wstąpić mogą, przy czem policzona im będzie służba już odbyta w prawny czas służby.

Niemcy.

(Protest Saxonii przeciw anexyi.) „Wiener Zeitung" otrzymała prośbę z Saxonii o ogłoszenie deklaracyi przeciwko annexyonistom, która to formę obrano dla tego, iż rozważanie spraw publicznych w Królestwie saskiem zupełnie jest zakazane. Deklaracya, która w Lipsku samym w kilku dniach pozyskać miała przeszło 5000 podpisów, opiewa jak następuje:

„Podpisani czują się spowodowani do oświadczenia, iż ci, co w dniu 26. sierpnia zebrali się w sali hotelu Polskiego, nie mieli wcale prawa udawania czysto prywatnego swego zgromadzenia za wyraz „Zgromadzenia kraju saskiego." Postanowienie ich:

„że interes Niemiec i interes Saksonii najwięcej zyska przez wcielenie Saksonii do Prus, lub przynajmniej przez zupełne i bezwarunkowe ustąpienie władzy nad wojskami i reprezentacyi dyplomatycznej Prusom",

może być tylko uważane jako wyraz osobistego zdania, które to zdanie sprzeciwia się prawdziwym uczuciom ludu saskiego. Lud ten obstaje przy niezawisłości kraju swego i trwa w niezachwianem przywiązaniu do swego dziedzicznego monarchy."

Grecya.

Ateny, 1. września. *(Stan rzeczy.)* Do „Triest. Ztg." piszą: Wypadki na wyspie Kandyi zajmują jeszcze ciągle całą uwagę ludności greckiej; natomiast sprawy wewnętrzne nie obudzają prawie żadnego interesu. Rząd grecki odpowiedział na dwie wystosowanego do niego noty tureckie odmownie; jakoż trwają dotąd składk

dla Kandyotów w całej Grecyi, a w niedzielę dawano w tutejszym teatrze przepełnionym publicznością greckie przedstawienie na ich korzyść, i nie zaszedł przy tem żaden nieporządek, którego się obawiano. Do 200 zamieszkałych tu Kreteńczyków odeszło do rodzinnego kraju, ażeby w razie wybuchu tamże brać udział w walce. W ogrodzie królewskim obok zamku ustawiono temi dniami dwa marmurowe popiersia dwóch mężów, którzy położyli największe zasługi dla Grecyi, mianowicie zamordowanego w r. 1831 prezydenta Grecyi hrabiego Kapodistryi i bogatego szwajcarskiego grekofila Eynarda. Obadwa popiersia są dziełem kształconego w Rzymie rzeźbiarza Cossos, i są prawdziwą ozdobą tego ogrodu. — Dyrektor francuzkiej kolei żelaznej odjechał ostatnim statkiem meksykańskim do Paryża, ażeby odebrać złożony tam kapitał na kolej żelazną między Atenami i Pirejem, zatem jest nadzieja, że może wreszcie usłyszymy już i w Atenach świst lokomotywy.

W Argos przyszło zeszłego poniedziałku do groźnych zaburzeń. Wojsko chciało przywrócić spokojność, ale rozgrzany winem tłum obrzucił je kamieniami, że zmuszone było cofnąć się do koszar. Ale że pospólstwo miało zamiar podpalić koszary, użyło wojsko broni, co natychmiast przywróciło spokojność. Dwóch z tłumu zginęło na placu, czterech lub pięciu raniono; komendant placu otrzymał lekki postrzał w rękę. Natychmiast przysłano posiłki z Nauplii i wytoczono śledztwo. Sąd przysięgłych w Tripolizzie uznał 93 obżałowanych niewinnymi, a 65 skazał, między tymi dwóch na śmierć.

W zatoce Patras znajduje się teraz 25 wielkich parostatków angielskich dla zabrania rodzenków. Na kilku gruntach, zakupionych przez towarzystwo amerykańskie w Zante, odkryto doskonały olej skalny.

Turcya.

(Stan rzeczy na wyspie Kandyi.) Wychodzący w Syra dziennik grecki podaje następujące nowe szczegóły o położeniu obecnem na wyspie Kandyi:

„W Heraklikonie zgromadziło się około 8000 familij muzułmańskich, które na samo wspomnienie cierpień głodu, pragnienia, chorób spowodowanych skupieniem, wreszcie nieszczęść wojny, złorzeczą gubernatorowi wyspy, że do tego stopnia doprowadził rzeczy. Familie chrześciańskie, które im miejsca ustąpiły, zdają się cieszyć, budując nadzieję na uczuciach filantropijnych braci swych Greków. Najumiarkowańsi muzułmanie proszą Boga o przywrócenie pokoju w kraju jakimkolwiek bądź sposobem. Najwięksi fanatycy starają się wszelkiemi środkami otrzymać u Sułtana nadanie gruntów, gdzieby się mogli osiedlić, aby się uwolnić od ciągłych zamieszek, na które są u nas wystawieni. Oby dał Bóg, żeby wysłuchano ich żądania, abyśmy i my także do pożądanego doszli rezultatu. W Rhethymne panuje największy porządek. Muzułmanie nie przybywają do miasta, żadna familia nie wyszła, bo władza na to nie zezwoliła. Po wsiach muzułmanie niszczą posiadłości chrześcian i bezczeszczą kościoły i wszystkie przedmioty należące do naszego obrządku; niemniej przeto złorzeczą sami gubernatorowi jeneralnemu, którego uważają za przyczynę obecnego stanu rzeczy. Słowem, są zniechęceni. W prowincyach wschodnich, chrześcianie umieściwszy rodziny swe w bezpiecznem miejscu w górach, zgromadzili się w różnych miejscach w niższych częściach wyspy. Tworzą oni obecnie pięć korpusów wojska: jeden w St. Maman i Selvyli pod dowództwem walecznego kapitana Michała Scoula, składa się z 1500 ludzi; drugi w St. Myron składa się z 4000 piechoty, dowodzi nim Paweł Detiduki, i 2000 jazdy pod dowództwem starych kapitanów Michała Caracas i Jerzego Romanos; trzeci korpus w Keran pod naczelnictwem komisyi miejscowej składa się z 3000 ludzi, z których jeden oddział czuwa nad ruchami muzułmańskiemi w Spina-Longa; czwarty w Chalamauga i okolicach wsi Simi naprzeciw Hieropetron, złożony z 2000 ludzi pod dowództwem kapitana Franghias. Oddział tego korpusu znajduje się w Sitia. Korpusy w Cane i Rhethymne są zawsze te same, przenoszą się wszędzie gdzie tego potrzeba. Zgoda, porządek, stałość, poddanie się karności i zaufanie w przyszłość, charakteryzują chrześcian, którzy pochwycili za broń i których liczba wynosi już do 50.000. Korpusy otomańskie nie odważają się strzelać na chrześcian, i cofają się za każdą razą, wzywając ich bezskutecznie do rozejścia się. Co do wojsk w prowincyach środkowych i wschodnich, te są w tak opłakanym stanie, że nie śmią nam grozić nawet z daleka. Czyny ich wojenne ograniczają się na obchodzeniu się najgorszem z chrześcianami, napotykanemi z osobna, poczem wracają do fortec, które jak się spodziewamy, nie pozostaną długo w ich ręku. Izmail Basza marzy tylko o rozdwojeniu chrześcian, aby z niemi skończyć nie pobiwszy ich pierwej; ale mu się to nie powiedzie.“

„La Patrie“ w tym samym przedmiocie podaje:

Dowiadujemy się z depeszy prywatnej, że Guirli-Mustafa Basza mianowany nadzwyczajnym komisarzem Porty otomańskiej na wyspie Krecie, wyjechał w dniu 2. września z Konstantynopola do obozu w Cane na statku parowym transportowym, który zabrał prócz tego batalion piechoty armii egipskiej.

Posłaniec Porty jest rodem z Krety. Ma on tam wielu przyjaciół, i spodziewać się należy, że z pomocą reprezentantów mocarstw zagranicznych, które nie zaprzestały działać w duchu pojednania, dojdzie do zawarcia z Kreteńczykami układu z honorem dla stron obu.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Podpalenie. W listopadzie 1865 w nocy wybuchł w Lubaczowie pożar, który zniszczył trzy domy wraz z wszystkiemi ruchomościami, a mieszkańcy ledwie z życiem uciekli, jedna z kobiet zaś, w skutek poparzenia się została kaleką na całe życie. Podczas pożaru, Maxym Sadowy, właściciel gruntu, 30 lat liczący, obrz. gr. k. ojciec 2 dzieci, wymienił Jana Laszkiewicza, 55 lat liczącego, obrz. gr. k., ojca 3 dzieci już karanego za kradzież, jako podpalacza, ponieważ na chwilę przed wybuchem ognia widział go skradającego się. Laszkiewicz przyznał się, że się spotkał z Sadowym, ale wypierał się zbrodni, w kilka tygodni jednak sam się zgłosił do przesłuchania i zeznał, że gdy się owej nocy spotkał przypadkiem z Sadowym, tenże namawiał go do podpalenia jednego z domów dodając, że sam już nie jedną stodołę podpalił w tej samej ulicy a przecie nie został schwytany. Laszkiewicz, który nadto miał także ochotę wywrzeć zemstę na innym właścicielu domu w tej samej stronie, rzeczywiście przy pomocy Sadowego podłożył ogień. Poźniej Laszkiewicz odwołał to zeznanie złożone jakoby tylko przez zemstę. Sadowy wypiera się podobnież. Jest jednak dowiedzionem, że na pewien czas przed pożarem Laszkiewicz groził sąsiadom podpaleniem, że jest człowiekiem złym, porywczym, że żyje w zażyłości z Sadowym, którego wszyscy powszechnie się lękają, i który jeszcze przed rokiem przepowiadał, że w tej ulicy spali się jeden dom. Na rozprawie ostatecznej w dn. 12. b. m. obadwaj obwinieni wypierali się wszystkiego a Laszkiewicz nadto tak nieprzyzwoicie zachowywał się względem świadków, że sąd rozkazał wyliczyć mu 10 plag. — Zgodnie z wnioskiem prokuratoryi państwa Laszkiewicz skazany został na dożywotne ciężkie więzienie, Sadowy uwolniony z braku dowodów. (Prezyd. radzca sądu kraj. p. Semkowicz, oskarz. zast. prokur. państwa p. Budzynowski, obrońcy pp. adwokaci Dr. Dzidowski i Dr. Śmiałowski).

(Nieszczęsne wypadki.) W Muzyłowie w powiecie podhajeckim dn. 21. z. m. ośmioro ludzi struło się jadowitemi grzybami.

W Zboiskach w powiecie lwowskim umarł nagle dn. 5. b. m. ks. Michał Podolski, proboszcz obrz. gr. k., przeszło 90 lat liczący. Śmierć nastąpiła w skutek sparaliżowania mózgu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca sierpnia 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Bołszowce		Bursztyn		Kozowa		Podhajce		Bóbrka		Kozłów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	50	2	70	2	31	3	.	2	70
„ żyta .	1	80	1	90	1	70	1	70	2	.	1	70
„ jęczmienia .	1	20	1	40	1	30	1	40	1	50	1	30
„ owsa . . .	.	50	.	60	.	60	.	60	1	.	.	60
„ hreczki . .	1	60	2	.	3	.	2	20	3	.	3	.
„ kukurudzy .	2	.	.	.	.	.	4	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	50	.	60	.	40	.	60	1	.	.	40
Cetnar siana . . .	.	50	.	80	1	.	1	50	1	50	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	.	5	50	7	.	4	.	6	.	7	.
„ „ miękkiego	3	50	4	.	5	50	.	.	5	.	5	50
Funt mięsa wołowego	.	8	.	10	.	9		10	.	10	.	9
Mas okowity . . .	.	40	.	45	.	50	.	53	.	60	.	50

Ostatnia poczta.

Tryest, 12. września. Wiceadmirał Tegetthoff otrzymał od Cesarza Maxymiliana na Nowy York następujący telegram: „Gratuluję Panu, sztabowi i załodze świetnego zwycięstwa floty. Tobie, bohaterski admirale, moje najczulsze podziękowanie. Dumny z moich towarzyszy marynarki, posyłam całej flocie serdeczne pozdrowienie.“

Mnichów, 12. września. Dziś zawarta będzie pożyczka loteryjna w sumie 28 milionów z domem Erlanger i spółka. Pożyczka jest czteroprocentowa, piąty procent przeznaczony na wygrane. Obligacye opiewają na 100 talarów. — Na wniosek bawarskiego deputowanego Bartha powołał prezes wydziału niemieckiego zboru deputowanych ten wydział dla naradzenia się nad ogólną sytuacyą na przyszłą niedzielę do Berlina.

Paryż, 13. września. „Monitor“ konstatuje, iż cholera wybuchła w Paryżu w początku lipca. W początku lipca śmiertelność nie przekraczała 150 osób dziennie, poźniej śmiertelność się zmniejszyła a od pierwszego września umierają dziennie po 15 osób w szpitalach a po 22 osób w mieście.

Alexandrya, 6. września. Obawa wylewów Nilu zniknęła.

Kalkutta, 8. sierpnia. Rząd Nepol wyprawia poselstwo do Pekinu dla przywrócenia dawnych stosunków z Chinami.

Saigun, 28. lipca. 50.000 zbuntowanych Anamitów chciało uderzyć na miasto, ale odparto ich. Francuzi stracili jednego pułkownika i dwóch oficerów.

„Czas" przynosi następujące telegramy:

Wiedeń, 13. września. „Neue fr. Presse" dowiaduje się o większej skłonności Prus do zezwolenia na oddzielną reprezentacyę dyplomatyczną Saxonii; co się jednak tyczy kwestyi wojskowej, rząd pruski obstaje niezachwianie przy zupełnem poddaniu Saxonii pod dowództwo pruskie. „Debatte" dowiaduje się, że Francya popierana przez Anglie energicznie protestuje u Porty przeciw zamierzonemu przez Amerykę północną nabyciu wyspy na morzu Egejskiem.

Paryż, 13. września. Dzisiejszy „Monitor" ogłasza umowę podpisaną w Mexyku dn. 30. lipca r. b., na mocy której przekazaną jest rządowi francuzkiemu połowa wszystkich dochodów cłowych na zaspokojenie procentów i umarzanie pożyczki mexykańskiej.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. września 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.02	+ 13.1	85.9	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.60	+ 13.6	85.1	„ „	„
10.god.wiecz.	326.13	+ 10.8	86.2	„ „	deszcz

Ilość deszczu 2.‴90.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. września.

Hotel George: PP. Hr. Rzyszczewski Alex., z Rosyi. — Bako de Hette Karol, z Monasterzysk. — Niezabitowscy Franc. i Lubin, z Zameczka.

Hotel Langa: Bernd Franc., c. k. major, z Stryja. — Harnisch Józef, c. k. major, z Krakowa. — Nowaczyński Edw., z Dydiatycz. — Stecher Ferd., z Turynki.

Hotel angielski: Biliński Leon, z Romanówki. — Treter Mieczysław, z Sanoka.

Hotel krakowski: Hr. Załuski Stan., z Iwonicza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. września.

PP. Hr. Dzieduszycki Stan., do Gwoźdźca starego. — Hr. Ożarowski Konst., do Lackiego. — Bołoz-Antoniewicz Ant., do Skomoroch. — Horodyski Tom., do Krogulca. — Janocha Ant., do Stanisławowa. — Komarnicki Bol., do Sassowa. — Obertyński Kaz., do Udnowa. — Szczepański Tad., do Czajkowic. — Wojciechowski Wiktor, do Dąbrowic. — Myrbach Jan, c k. radzca dworu, do Wiednia. — Tarnawiecki Bol., c. k. porucznik, do Styryi. — Trzeciak Hen., do Dąbrówki.

TEATR.

Dziś (przedstaw. polskie.) **„Paziowie Królowej Marysieńki"**, operetka komiczna w 2 aktach; **„Pani jest u wód"**, komedya w 1 akcie. Pierwszy występ pani Honoraty *Majeranowskiej* z Warszawy.

Jutro (przed. niem.) **„Robert der Teufel"**, wielka opera romantyczna w 5 aktach. Drugi występ p. *König* z Lincu.

Kurs Lwowski.

Dnia 13. września.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	02	6	09
Dukat cesarski	„ „	6	07	6	15
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	42	10	57
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	94	1	98
„ papierowy rosyjski	„ „	1	60	1	63
Talar pruski	„ „	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	88	69	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	30	73	23
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	—	68	13
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	68	63	69	88
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	206	—	211	—
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		179	—	182	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13 września.	złr.	kr.
5 % Metaliki	63	20
5 % pożyczka narodowa	69	15
Losy z 1860 roku	82	30
Akcye banku wiedeńskiego	737	—
„ „ kredytowego	159	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	128	70
Srebro	128	25
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	56.25	56 50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	69.—	69.20
od kwiet. do paźdz. po 5%	68.70	68.90
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	77.50	78.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	61.60	61.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65.20	65.40
dtto. po 4½%	53.—	53.50
dtto. „ 4%	47.—	47.50
dtto. „ 3%	35.25	35.75
dtto. „ 2½%	29.—	33.—
dtto. 1%	11.80	12.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.—	156.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	151.—	153.—
Przez. do wyl. z r. 1854	76.50	77.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	83.—	83.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	87.50	88.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	74.—	74.20
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	54.—	56.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. „ 4½%	52.—	52.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. „ 4%	46.—	46.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. „ 3½%	40.50	41.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 2½%	49.—	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 2¼%	45.—	45.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 2%	40.—	41.—
dtto. z procent. za granicą „ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 4½%	—.—	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	78.—	79.—
Wyż. Austryi	79.50	80.50
Salcburg	76.—	79.—
Czech	77.—	79.—
Morawii	75.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	77.—	80.—
Tyrolu	95.—	98.—
Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	67.50	68.25
Ban. Tem.	66.75	67.75
Kroacyi i Slawonii	69.—	70.—
Galicyi	66.60	67.50
Siedmiogrodu	65.25	65.75
Bukowiny	65.50	66.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.—	66.75
Banat Temerz.	65.75	66.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
Dług Tyrolu „ 4%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 1¾%	—.—	—.—
Gal.dł. zwr. z r.1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	739.—	740.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	161.80	162.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	595.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	78.—	79.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1688.—	1692.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191.50	191.70
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	214.50	215.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	127.—	128.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	210.—	211.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	180.—	181.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157.50	158.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	114.50	115.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	255.—	265.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	112.—	115.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	473.—	475.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	198.—	202.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	330.—	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w m. k. 10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
Banku narod. w m. k. przeznaczone do los. po 5%	99.—	99.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	91.40	91.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	69.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.50	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.—	—.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.—	92.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	83.75	84.52
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	128.—	130.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	118.—	118.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	—.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	75.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96.50	97.50
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	90.—	—.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.—	130.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	82.—	83.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	110.—	112.—
„ „ po 50 zł. m. m.	49.—	50.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	26.50	27.50
Palficgo „ 40 „ „	23.—	24.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	22.—	23.—
Windischgrätza 20 „ „	16.50	17.50
Waldsteina 20 „ „	19.50	20.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	108.50	109.
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108.75	109.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.25	96 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	129.—	130.—
Lugdun za '00 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.30	51.40
Paryż za 106 fr.	51.40	51.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.15	6.16
detto. pełnej wagi	6.15	6.16
Korona	17.50	17.60
20frankówka	10.36	10.38
Rosyjski imperyał	16.60	10.
Talar związkowy	1.92½	1.9365
Srebro	128.25	128.75
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 65⁶⁄₁₀ c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.